KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Sierpnia. — Rok 1845. Sobota. № 202. Jutro, Śty August. Im: JJ. C. W. W. X. Marji Alex:, Mik:, Mich: i Pa:.

Jutro w Kościele *Popaulińskim* odbywać się będzie uroczyste Nabożeństwo.

Dziś rano JO. Xżę Namiestnik wrócił do Warszawy.

Mianowani przez Radę Administracyjną 11go z. m.: Sędzia do szczególnych poruczeń przy Komisji Rząd: Sprawiedliwości, Michał *Jaroszewski*, Zastępcą Radcy Prokuratorji w Królestwie Polskiem; Asesor Sądu Pol: Popr: Wydz: Lubelsk:, Felix *Gosławski*, Zastępcą Podsędka Sądu Pok: Okr: Żelechowsk:; Pisarz Sądu Pok: Okr: Kazimirsk:, Felix *Żebrowski*, Zastępcą Podsędka Sądu Pok: Okr: Płock: oddziału 2go; Asesor Sądu Pol: Popr: Wydz: Łomżyńsk:, Jerzy *Lesiewicz*, Zastępcą Podsędka Sądu Pok: Okr: Kalwaryjskiego. Przeniesiony na własne żądanie, Zastępca Podsędka Sądu Pok: Okr: Żelechowsk:, Wawrz: *Bieliński*, na Zastępcę Podsędka Sądu Pokoiu Okręgu Łomżyńskiego.

Wczoraj przybył z Petersburga do Warszawy JW. Minister Oświecenia Rz: Tajny Radca *Uwarow*; mieszka w pałacu *Brilowskim*.

Onegdaj w Kościele Śgo Jana odbył się Akt Religijny ślubu W. Romana *Lipskiego* Urzędnika, z Panną Marcellą *Galińską*. Zacnej tej Parze błogosławił JX. *Lipiński* Nauczyciel Religji.

Chociaż w tym roku upały bywaią mocniejsze aniżeli to miało miejsce przez lat kilka, przecież sprawdza się owo dawne przysłowie ludu: *Od Śtej Anki, chłodne wieczory i ranki*, i w istocie od dni parę po zachodzie słońca, ochładza się powietrze. Z dniem też wczorajszym iako z uroczystością Śgo Piotra w *Okowach*, upływa owa obawa Gospodarzy wiejskich zniszczenia od piorunu stogów zbożowych, które iak wiadomo w czasie burzy, najwięcej przyciągaią w polu płyn elektryczny ze chmur. Istnieie też odwieczne z tego powodu przysłowie: *Do dnia Palikopy, nie twoie w polu snopy.*

Marja z Kliwerów primo voto *Meinders*, 2do *Momber*, Żona Obywatela, przeżywszy lat 69, onegdaj przeniosła się do wieczności. Stroskany Mąż, w smutku pogrążony Syn, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na exportację zwłok Jej, iutro o godz: po 9tej przed południem z Kaplicy Ewanielic: przy ulicy Karmelickiej № 2484, na smętarz tegoż wyznania odbyć się maiącą.

Upoważniona od Władzy Szkolnej do trzymania *Uczniów* na stancji i stole, uwiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż prócz prawdziwie Rodzicielskiej opieki, nietylko zapewnia się wszelka pomoc szkolna, ale nadto posiadaiąc ięzyk francuzki i niemiecki, będę w czasie godzin wolnych od nauk szkolnych, wykładać też ięzyki wraz z ciągłą konwersacją Uczniom mnie powierzonym. Mieszkam przy ulicy Grzybowskiej № 1055 lit: E. — Eugenja *Neumark*.

Dziś temu tydzień, w dniu Śtej Anny, iedna z tutejszych zacnych Panien, obchodząca w tymże dniu swoie imieniny, otrzymała od również zacnego Kawalera *Jakóba*, którego imieniny przypadały w Piątek, list wynurzaiący, że byłoby iego iedynem uszczęśliwieniem gdyby otrzymał iej rękę. Luba *Anulka* padła do nóg swej kochanej Matki (bo Ojca iuż nie ma), błagaiąc, aby szczerze oświadczyła, czy ten związek zgodny będzie z iej wolą. Rozczulona Matka odpowiedziała: »Twój *Kubuś* iest poczciwy, pracowity, dobry, że ciebie kocha, iestem o tem przekonaną; że ty go kochasz, świadczą te miłe łzy, któremi w tej chwili zrosiły się twe krasne lica; a dzisiejsza Śta Anna i wczorajszy Śty Jakób, czyli połączenie tych uroczystości, wzbudzaią we mnie nadzieię, że i wasze połączenie będzie najszczęśliwszem. Niech was BÓG błogosławi.”

Niżej podpisany, utrzymuiący wyższą Pensję płci męzkiej przy ulicy Święto-Krzyzkiej i Mazowieckiej Nro 1346 lit: A, ma honor zawiadomić Szano: Rodziców i Opiekunów, iż do swego Instytutu, łączącego korzyść edukacji publicznej z domową, będzie przyjmował tylko *małych Chłopczyków*, i nigdy więcej nad dwunastu. Lekcje rozpoczną się z dniem 20 Sierpnia r. b. Henryk *Ferguson*.

Według taxy na bieżący miesiąc Sierp:, ma płacić się w Warszawie za funt mięsa wołow: k. 6½ (gr. 13), krowiego kop. 6 (gr. 12), za funt polędwicy kop. 13 (gr. 26); za funt wieprzowiny ze skórą k. 6½ (gr. 13), schabu k. 5½ (gr. 11); za funt baraniny k. 6 (gr. 12).

(Art: nad:) Wstępuiąc onegdaj wieczorem z Przyiacielem moim do Gastronomji dawniej *Sobczyka*, w domu *Boka*, dla posilenia się cokolwiek; przypatrywałem się, iak niektórzy Goście, na zupełnie nowym wystawionym tamże Bilardzie w partje grali; co mnie zachęciło, że i ia także po wybornej nam podanej kolacji, parę partji z Przyiacielem moim przegrałem; w tem przy trzeciej partji przez nieostrożność, biorąc za nisko bilę na *klapsztos*, nowe zupełnie sukno na Bilardzie kiiem rozdarłem; a znaiąc dobrze prawo bilardowe, chciałem bez najmniejszej sprzeczki, przypadaiące wynagrodzenie za zrządzoną szkodę Gospodarzowi zapłacić; lecz iakie było moie zastanowienie, gdy Gospodarz żadnego wynagrodzenia przyiąć nie chciał, (co zapewne nikomu ieszcze w innych miejscach publicznych nie przytrafiło się), trudno mi opisać. Składam Ci

zatem mój Szanowny Gospodarzu publiczne podziękowanie za tak szlachetny postępek; i dla ukarania siebie za nieostrożność, złp. 5 w Redakcji Kurjera na Dobroczynność ofiaruię. — *S.*, Obywatel.

W Księgarni Ig: *Klukowskiego*, nabyć można następuiące dzieła: *Górnictwo w Polsce*, Opis Kopalnictwa i Hutnictwa Polskiego pod względem Technicznym, *Historyczno-Statystycznym* i *Prawnym*, skreślił Hiero: *Łabęcki*, w 2ch tomach z tablicami, zł. 26 gr. 20; *Zasady Ornitologji* albo nauka o ptakach, zł. 12; Ornitologja powszechna czyli opisanie ptaków wszystkich części świata z dodatkiem kilku tablic, 2 tomy, zł. 30, przez Hr: Kon: *Tyzenhauza*; *Rocznik Literacki* Podbereskiego z r. 1843, zł. 20. W tejże Księgarni przyjmuie się prenumerata na Dzieie Krzyżaków, oraz ich stosunki z Polską, Litwą i Prusami, poprzedzone rysem woien Krzyżowych, czerpane z najlepszych źródeł i ozdobione 12tą rycinami na stali, w 2ch tomach; cena prenumeraty zł. 40.

Za upoważnieniem wyższej Władzy, podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szan: Rodziców i Opiekunów w Warszawie lub na Prowincji zamieszkałych, którzyby mieli chęć swoich Synów umieścić do Szkół publicz:, mianowicie do Szkoły Powiatowej *Realnej* przy uli: Królewskiej, do Gimnazjum Realnego lub Gubernjalnego przy ul: Krako: Przedmieście, iż przyjmuie takich *Uczniów* na stół i stancję z korepetycją lub bez, nad któremi będzie miał opiekę ojcowską, a to za ugodą kwartalną lub roczną, w mieszkaniu moiem przy ulicy Królewskiej Nro 1065 w pałacu Dembowskich zwanym, gdzie Szkoła exystuie. — J. *Gaiewski.*

W celu wywiązania się JP. Robertowi *Gerike* Irrigatorowi i Hydraulikowi, za korzystne urządenie irrigacji Łąk we wsi Grobice w Pcie Warszawskim, składam mu niniejsze publiczne podziękowanie i rekomendację u Osób, którym na tym zależy. — Karol *Horodyński.* (Obszerniejszy Artykuł o P. *Gerike*, znajduie się w *Pamiętniku Rolniczym*).

Dwa *Mazury* pod tyt: *Moia myśl o Tobie*, ułożone na fortepjan przez Eugenję *Zagrodzką*, opuściły litografję, i sprzedaią się we wszystkich Składach Nut muzycznych i w Księgarni *Hirszla* w *Kaliszu.*

Rodzice, chcący umieścić Synów uczęszczać maiących do Szkół, znajdą stosowne miejsce przy *Familji*, która takowych, dwóch tylko sobie przyiąć życzy; a dozór, piecza nad tymi, prowadzenie moralne i naukowe, znajdą takie, iakie tylko sobie życzyć mogą; rękojmię tego znajdą gdy iej żądać będą. Informacja u WW. Bernhard i Smoczyńskiego na Krakowskiem Przedmieściu.

W zeszłym tygodniu Staroz: Jankiel *Bochner*, lat 15 maiący, Syn tutejszego Zegarmistrza, w posesji pod Nrem 1809 lit: A. zamieszkałego, przybywszy do iednego z domów przy ulicy Rybaki, dla odwiedzenia swej Familji, wsiadł w czółno, i gdy powożąc się, stracił równowagę, wpadł do wody i tonąć zaczął; Brat iego Hersz *Bochner*, widząc niebezpieczeństwo w iakim znajdował się, rzucił się w wodę dla dania mu pomocy, lecz również był iuż bliskim utracenia życia, i gdyby nie śpieszny ratunek, niewątpliwie byłby utonął. Wspomniony zaś Jankiel Bochner, lubo niebawnie wydobytym został z wody, wszelako do życia przywróconym iuż być nie mógł. (G. Pol:)

W Nrze 30 *Tygodnika* Rol:-Technol: między innemi znajduie się: Opis gospodarstwa w Floriansdorf w Szląsku Pruskim. Literatura leśna.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. od r. sr. 14 k. 92 (zł. 99 gr. 14) do r. sr: 14 kop. 94 (zł. 99 gr. 18); wartość kuponu k. 6½.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Przymuszonych związkach*, JPani *Chobrzyńska* i JP. *Rychter*; po *Pokoiku Zuzi*, Wszyscy.

W iednej z kolonji za Pragą, *Bociany* zwykle tamże na wiosnę przybywaiące, i w tym roku przybyły na swoie siedlisko, lecz po nieiakim czasie odleciały, i nie wróciły. Zajrzano do ich gniazda i znaleziono parę iaj po nich pozostałych; włożono ie pod *Kurę*; i bocianięta wylęgły się wraz z kurczętami; kura troskliwie zarówno pielęgnowała i własne i przysposobione dziatki.

Z Petersburga. — P. Minister Oświecenia Narodowego, Prezes Cesarskiej Akademji Nauk, Rzeczywisty Radca Tajny *Uwarow*, otrzymał od Króla Jmci *Duńskiego* ozdoby orderu *Danebroga* klassy 1szej; na przyięcie i noszenie których nastąpiło iuż Najwyższe J. C. MOŚCI zezwolenie. — Z powodu udzielonego urlopu za granicę Ministrowi Sprawiedliwości, N. PAN upoważnił Pomocnika iego Radcę Tajnego *Szeremetriewa*, do zarządzania ministerstwem sprawiedliwości, przez czas nieobecności Ministra. — N. PAN mianować raczył Jenerałem-Maiorem, Pułkownika Xcia *Orbeliana* Marszałka szlacheckiego Gubernji *Georgji* i *Imiretji*, w nagrodę świetnego odznaczenia się w ostatniej bitwie przeciwko Goralom *Kaukazkim.* — Ogłoszono taryfę zniżonej portorji między *Rossją* a kraiami zagranicznemi.

Anglja. — Według gazety *Czas*, Lord *Lonsdale* zaraz po odroczeniu Parlamentu, złoży swój urząd ieneralnego Pocztmistrza.

Francja. — Hrabia *Bresson* 30go z. m. miał wyiechać z *Paryża* do *Hiszpanji.* W *Bilbao* znajdować się będzie na zjeździe Xztwa *Nemours* (Nemur) z Królową *Izabellą* i Królową *Krystyną*. Podróż Xięcia *Nemur* ma na celu zniweczyć plan połączenia Syna *Don Karola* z Królową *Izabellą.* — Marszałek *Bu-*

geaud (Biużó) doniósł Ministrowi wojny w depeszy z dnia 15go z. m., że w *Algierji* mianowicie w okolicy *Medehy* i *Miljany* spokojność wróciła. — Sułtan *Marokański* kazał uwolnić *El Chadira el Slaui*, aresztowanego niby za przekroczenie swoich pełnomocnictw, przy zawarciu traktatu pogranicznego z Jenerałem *Delarue* (Delarju). — P. *Guizot* (Gizo) wyieżdża do swoich dóbr *Val Richer* (Rysze); P. *Sauzet* (Soze) Prezes Izby Deputowan: wyiechał do *Lugdunu.* — Program uroczystości lipcowych zupełnie podobny do zeszłorocznych, został ogłoszony. — Sąd policji poprawczej w *St. Etienne* skazał robotników ciesielskich za zaniechanie pracy, na 20to-dniowy areszt. — Notarjusz *Metzger* zbiegły z *Saargemünd* z summą 300,000 fr., wydanym będzie Francji z Stanów Zjed:. — Posiedzenia Izb prawodawczych zostały odroczone. Król tym razem nie był na tym obrzędzie. Gdy Minister odczytał Królewskie postanowienie odroczenia, w Izbie Deputowan: rozległ się okrzyk: »Niech żyie Król!" Niewielu Deputowanych znajdowało się na ostatniem posiedzeniu. — Dziennik Teatru donosi, że *Artot*, sławny Skrzypek (którego dwu-krotnie w Warszawie z przyiemnością słyszeliśmy), wróciwszy z *Ameryki*, umarł w zeszłym miesiącu na suchoty. Przeżył około 30 lat.

Hiszpanja. — Podług dzienników francuz:, malajski Sułtan w *Sidu* odstąpił Francuzom wyspę *Basilan;* teraz dzienniki hiszpańskie utrzymuią, że ta wyspa należy do Hiszpanji. — Fregata *Perła* i bryg *Heroe*, wiozące Pana *Kreus* Posła nadzwyczajnego do *Montevideo*, 11go z. m. odpłynęły z *Kovuni.* — Mówią, że Infant *Don Henryk* z stał zaproszony do *Walencji.*

Holandja. — Król 23go z. m. wyiechał do *Helvoetflugs*, zkąd parostatkiem *Cyklop* miał na 8 dni odpłynąć do *Londynu.*

Ze Lwowa. — Doczekawszy późnego wieku, przeniosła się do wieczności ś. p. *Urszula z Szulców de Pasqua.* Testamentem dobra swoie *Dubowce* i *Dehowę* zapisała wiecznemi czasy na rzecz *Siostr Miłosierdzia* w *Marjampolu*, wkładaiąc między innemi na obdarzonych obowiązek utrzymywania z tegoż funduszu i wychowania 4ch Panienek szlacheckich prawdziwie ubogich, nie maiących ani Rodziców, ani żadnego wsparcia, oraz wyposażenia onych za dojściem do lat 18tu. Z oszczędzonych dochodów uzbierawszy kilkadziesiąt tysięcy złotych pols:, takowe na wszystkie domy Siostr Miłosierdzia w Galicji, w równych prawie częściach na codzienne onych potrzeby przeznaczyła; domowników, sług i włościan swoich nie przepomniała; podobnież dalszym, w oddaleniu Krewnym i Przyiaciołom, stosowne uczyniła zapisy.

Szwajcarja. — Domyślny morderca Radcy *Leu* został pojmany; iest to wyrobnik nazwiskiem *Redinger*, który przez Pana *Leu* pozwany był o zapłacenie długu.

Turcja. — Pomimo zawarcia układu w *Bejrucie*, celem rozstrzygnienia sprawy *Syryjskiej*, *Maronici* i *Druzowie* uzbraiaią się nieprzerwanie; co chwila ma powtórna wybuchnąć wojna.

Rozmaitości. — Pewny symplicjusz chcący nabyć konia, zapytał iednego z swoich przyiacioł, poczem poznaie się wiek tych zwierząt? Po zębach, odpowiedział mu znaiomy. Nazaiutrz udał się do faktora, który pokazał mu pięknego źrebca; nie chcę go, zawołał kupiec, zajrzawszy i porachowawszy mu zęby, ma iuż 32 lat!? — Pewna Dama przyszła odwiedzić swoią przyiaciołkę, której nie zastała; a widząc że iest pełno kurzu na wszystkich meblach, popisała na nich wyraz: »niechluj." Nazaiutrz wraca i nadmienia że była z wizytą; »spostrzegłam to, odpowie druga, bo imie twoie, zamiast kartki wizytowej, zostawiłaś na wszystkich moich meblach. — W Londynie przed kilkunastą dniami daną była uroczystość *Choreograficzna* iakiej nie było dotąd równej, albowiem 4ry najpierwsze dotąd *Tancerki* na świecie, to iest PP. *Tagljoni*, Lucylla *Grahn*, *Czeritto* i Karolina *Grizi*, tańczyły razem. Pismo francuzkie donoszące o tem, powiada: że Teatr przez 10 minut trząsł się od oklasków, a liczba bukietów rzuconych pod nogi tych Kapłanek Terpsykory była tak wielką, że scena podobną była do najpiękniejszego ogrodu. — W *Szwajcarji* niedawno żyć przestał maiąc lat 78, poczciwy nie maiętny Gospodarz wiejski, który nigdy nie chorował; przyczyną iego zgonu było zmartwienie, że iego Prawnuczka którą kochał niezmiernie, zjadłszy za wiele grzybów zachorowała śmiertelnie. Dodać należy, że ten Pradziadek nigdy grzybów nie iadł. — Paryzka gazeta *Prassa* ogłosiła niedawno, że nie może więcej przyjmować Prenumeratorów; uszczypliwy dziennik paryzki doniósł nazaiutrz, iż wydawca gazety *Prassy* niedawno wieczorem, doznał zbrodniczego napadu: 3ch ludzi napadło go na ulicy, a 4ty gwałtem wsunął mu do kieszeni 320 fr. iako opłatę od 8miu nowych prenumeratorów. Złoczyńcom zbrodnia ta udała się, a wydawca postanowił odtąd tylko z pistoletami wychodzić na ulicę. — W *Berlinie* wyszła książeczka pod tytułem: »Jakim sposobem można wsławić się we śnie?" — Wiosce czyli mieścinie *Gretna Green* w Anglji, słynnej z swego przywileiu koiarzenia ślubów, grozi teraz upadek. Lord *Brougham* (Bruem) zaproponował, aby od 1go Stycznia 1846 r. małżeństwa tamże zawierane, były nieważne, ieśli państwo młodzi przed ślubem nie mieszkali przynajmniej przez trzy tygodnie w *Gretna Green.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Fiałkowski Józ: Oby: z Pruss; Freudenrejch Józ: Kupiec z Poznania; Frytsche Kar: Ob: z Lwowa; Pawłowski Jen:-Ma: z Wolborza; Pusłowski Wład: Oby: z Grodna; Syanow Dyrek: Gimnazjum, z Lublina; Walewski Kon:Hr: z Jelna. (G. P.)

DONIESIENIA.

Osoba w obowiązku zostaiąca, maiąc sobie powierzone ZŁOTYCH 540 na wykupienie kosztowności z Banku, w d. 1 b.m., zgubiła takowe w Kantorze Głównym Banku, na 1m piątrze. Uczciwy Znalazca przez litość, iż nieszczęśliwa, która tak znaczną kwotę zgubiła, najmniej na takową lat 4 odsługiwać musi: niech raczy oddać pieniądze takowe przy ulicy Leszno Nr 736, do P. Foland, a dostanie nagrody zł. 100.



Potrzebna iest MAMKA zdrowa, stanu wolnego, z dobrą rekomendacją, pokarm od 6 miesięcy do roku stary maiąca, która wykończaiąc karmienie, życzyłaby nadal przyiąć takiż obowiązek na 6 miesięcy, niech się zgłosi pod Nr 304 w domu P. Zejdlica przy ulicy Ślepej i Podwal wprost Kapitulnej, przy Studni, na 1sze piątro.

Zgubiony został RĘKOPISM, p. t. „Wiadomości Chemiczno-Gospodarskie przez Wojczyńskiego." ktoby takowy znalazł, zechce oddać do Księgarni S. Orgelbranda przy ulicy Miodowej, za nagrodą Rubli sr. 6.

APTEKA J. Bełkowskiego, w mieście Kielcach, do dnia dzisiejszego 4000, a rocznie przeszło 7000 Nrów Recept expedyiuiąca, łącznie z dwoma DOMAMI, masyw murowanemi, iest z wolnej ręki do sprzedania; chcący nabycia takowej, zechce się zgłosić franko do właściciela.

Wczoraj na Nalewkach pod Nr 2237, skradziono w południe z billardu, 5 BIL. Uprasza się, ktoby dostrzegł sprzedaiacego, aby raczył dać znać pod powyższy Nr, za co prócz wdzieczności, otrzyma nagrodę.

Odwołuiąc się do zeszłych moich doniesień o sprzedaży nasienia OLBRZYMIEGO ŻYTA, mam zaszczyt donieść, że i w r. b. mogę odstąpić 2,000 *szefli* (półkorcy), i aby ich nabycie ułatwić, zniżyłem cenę do 4ch talarów za *szefel*, wysyłaiąc ie w opieczętowanych workach po całym i pół-szeflu, licząc za ambalaż po 2 zł. za pierwsze, a po 1 zł. za drugie. Grunt może być 2giej, 3ciej, 4tej i 5tej klassy. Zasiew *olbrzymiego Żyta* odbywa się iak zwykle: trzeba tylko wczas go wykonać i na morg gruntu zasiać 5 do 6 *metzów* (szefel zawiera 16 metzów). PP BRACIA PARTOWICZ w *Warszawie* przy ulicy *Długiej* w Hotelu Drezdeńskim, podejmuią się obstalunków, i takowe punktualnie wykonywaią.— *Kion* pod *Poznaniem*, 27go Lipca 1845 r.

Adolf Baron *von Lützow*.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych SSrów, po niegdy Monice Jagmin, w skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: tutejszego, z d. $^{13}/_{25}$ Lipca Nr 5477, podpisany Rejent, sprzeda przez publiczną licytację za gotowiznę natychmiast po przybiciu płacić się winną, Ruchomości po tejże Monice Jagmin pozostałe, w d. 24 Lipca/5 Sierpnia r. b. o godz: 9 z rana i następnych, w domu narożnym od ulicy Leszno i Rymarskiej pod Nr 737/8, składaiące się z Mebli, Garderoby, Bielizny, Sreber, i różnych Sprzętów gospodarskich. Teofil *Brzozowski*, R.



ZŁP: 300 NAGRODY. Dnia 31 Lipca r. b., iadąc z Warszawy do Tarczyna, na drodze, zgubiono PULJARES, w którym znajdowało się: LIST Zastawny na zł. 500; sześć papierków rossyjs: po Rub: sr. 50; sześć papierków rossyjs: po Rsr. 25; oraz papierkami Banku Polskiego 3-rublowemi zł. 700. Uprasza się łaskawego Znalazcy, o oddanie pod Nr 1799 przy ulicy Franciszkańskiej, do Zelmana Tuchband, a otrzyma powyższą nagrodę.



Włościaninowi z wsi Zagodzie Pow: Warsz:, Józefowi Jesiotrowi, z d. 18 na 19 Lipca, skradziono z zaprzęgu z Chomontem KONIA, pomiędzy Grochowem i Gocławkiem, maści karej bez odmiany, lat 10 lub 12, wzrostu średniego, smagły, kopyta krzywe, ogon długi, wartości dukatów 9. Ktoby więc takowego dostrzegł, niech raczy dać znać do najbliższej Władzy Policyjnej, a otrzyma stosowną nagrodę.



SUMMY 40,000, 9,000 i 8,000 zł., są do umieszczenia na hipoteki Domow w Warszawie.— DOBRA wartości 300,000 i 40,000, blisko Warszawy położone, są do sprzedania. Wiadomość powziąść można u niżej podpisanego przy ulicy Solec Nr 2971, lub codzień w Cukierni P. L. Tosio obok Poczty, o godz: 9 z rana.

Walenty *Bruck*, Ag: przys: i Kom: Ubez: Sp:.

Między Zakroczymiem a Nowogieorgiewskiem, zgubiony został PULJARES, w którym była Książka Legitymacyjna, oraz Przesiedlenie Wincentego Jastrzębowskiego, przesiadlaiącego się z Powiatu Stanisławowskiego do Miasta Warszawy, także i Sumarjusz Dowodów w Heroldji złożonych, i w gotowiźnie zł. 10 w bankocetlach; pomiiaiąc właściciel gotowiznę, prosi łaskawego Znalazcę o resztę zwrotu pod Nr 1001, ulica Krochmalna, do Właściciela domu.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 22.

TEATR WIELKI. Jutro, 1szy raz Melodrama *Kwiat prawdy*, z muzyką i tańcami.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, stosownie do zdrowia Artystów.



Jutro pociągi na drodze żelaznej odchodzić będą z Warsza: do Pruszkowa i Grodziska, w godz: następuiących: z Warsz: do Pruszkowa o godz: 10 z rana, 3 i 6 po południu; z Warsz: do Grodziska o godzinie 10 z rana, 2 i 5 po połud.; z Pruszkowa do War: o god: $12^1/_2$ z rana, $5^1/_2$ i 8 po połud:; z Pruszk: do Grodziska o godz: $10^1/_2$ z rana, 4 i 7 po połud:; z Grodziska do Warsz: o godz: 12 w połud:, $3^1/_2$ i $6^1/_2$ po połud:, i 9 wieczor:; z Grodziska do Pruszk: o godz: 12 w połud:, 5 i $7^1/_2$ po połud:. Pociągi zaś zwyczajne w dnie powszednie podobnie iak dotąd, odchodzić będą do Pruszkowa i Grodziska o godz: 9ej z rana, 4 i 5 po południu.

NA DZIAŁYŃSKIEM i we wszystkich naszych **LOKALACH**, rozpocznie się dziś wieczorem SPRZEDAŻ **PIWA BAWARSKIEGO** z **LODOWNI OSTATNIEJ PIWNICY**; o czem Szanowną Publiczność zawiadamiamy.

J. G. Schaefer et *Comp:*

Jutro u *Czecha* przy ul: Krak:-Przedm:, wprost Poczty, na Śniadanie: Flaki z pieca i zwycz:, Kurczęta, Kaczki, Ceranki dzikie, Polędwica, Pieczeń cielęca i wołowa, Kiełbasa gospodar:, Comber i Pieczeń barania a la sarna z rożna, Befsztyk po angiel:, Kotlety po wiedeńsku, Raki, Kalafjory, Rozbratel, Sznycel, i Kotlety po wiedeńsku, Raki, Kalafjory, Potrawa z pulard.